

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza,
Marka Martynowskiego, Zdzisława Pupę,
Andrzeja Pajaka, Dorotę Czudowską, Janinę Sagatowską,
Roberta Mamąta, Bogdana Pęka,
Przemysława Błaszczyka i Bohdana Paszkowskiego
na 60. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 sierpnia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego oraz do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Rzecznik!

Duże poruszenie w opinii publicznej wywołała sprawa aresztowania na siedem dni znanego reżysera Grzegorza Brauna, w ramach kary za obrazę sądu.

Chcielibyśmy dowiedzieć się – bo nie jest to do końca jasne – na czym polegała wspomniana obraza sądu i czy była aż tak wielka, że trzeba było sięgać po karę aresztu w stosunku do szanowanego, nigdy nie karanego reżysera.

Jednocześnie zwróciła naszą uwagę relacja prasowa z ogłoszenia orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, której fragment przytaczamy: „– Mam świadomość, że państwo mogą obserwować, oceniać te same zdarzenia odmiennie – zakończył sędzia swoje uzasadnienie, podkreślając, że Sąd Apelacyjny nie prowadzi własnego postępowania, lecz podejmuje decyzje na podstawie protokołów rozpraw, które ma do dyspozycji.

– Jestem przekonany, że każdemu z nas zależy, by Państwo Polskie było państwem prawa. Nie wierzę, aby ktoś z państwa chciał, by sądy w Polsce były zniesławiane, znieważane – konkludował sędzia Ponikowski. – Ja nie mówię teraz o takiej sprawie jak pana Grzegorza Brauna. Ale jeśli obniżymy znacznie kompetencje sądu, jeśli będziemy je lekceważyć, to jak zachowają się prawdziwi przestępcy? Będą uważali, że oni mają rację, że oni mogą zrobić przed sądem, co chcą – dodał”.

Z przytoczonego uzasadnienia wynika, że sąd aresztował Grzegorza Brauna nie dlatego, że jest on prawdziwym przestępcą, ale dlatego, żeby inni, prawdziwi przestępcy, bali się sądu. To kuriozalne uzasadnienie wskazuje, że kara dla reżysera Brauna nie była karą za jego zachowanie, ale karą na pokaz, swoistym straszaikiem na innych przestępców.

Pragniemy zapytać, co na temat tego kuriozalnego i wskazującego na rażącą niesprawiedliwość orzeczenia mają do powiedzenia Pan Minister i Pani Rzecznik Praw Obywatelskich.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Marek Martynowski
Zdzisław Pupa
Andrzej Pajak
Dorota Czudowska
Janina Sagatowska
Robert Mamąta
Bogdan Pęk
Przemysław Błaszczyk
Bohdan Paszkowski